

**Maciej KONKEL**

Akademia Marynarki Wojennej

## **CZY ŚWIAT PRZEGAPIŁ NARODZINY PAŃSTWA ISLAMSKIEGO?**

### **STRESZCZENIE**

Tematem pracy jest powstanie tzw. Państwa Islamskiego oraz nakreślenie czynników sprzyjających temu wydarzeniu. Przedstawiono sytuację Iraku w trakcie trwania zimnej wojny, oraz podział sił już w latach 90. Główną tezę pracy jest założenie, że po wygranej USA w pierwszej wojnie irackiej, źle określono „end state”, przeprowadzając powierzchowną demilitaryzację Iraku, zamiast zmienić władzę w tym kraju na proamerykańską. Inna polityka USA względem Iraku na początku lat 90. prawdopodobnie zmieniłaby sytuację całego Bliskiego Wschodu. Z otoczenia Saddama Husajna wywodzą się założyciele i dowódcy tzw. Państwa Islamskiego. Praca przedstawia kolejno ewolucję organizacji, od jej początku, do najsilniejszego terrorystycznego imperium w historii świata.

#### Słowa kluczowe:

Państwo Islamskie, terroryzm, Irak, Syria

### **WSTĘP**

W XXI wieku nie brakuje zagrożeń dla bezpieczeństwa publicznego. Codziennie media podają informacje o eskalacji konfliktów mających bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo Europejczyków. Poza wygórowanymi aspiracjami Rosji, krew w żyłach mrożą dramatyczne doniesienia o imigrantach z Syrii i ich karkołomna ucieczka przed terrorem i śmiercią ku, zdawać by się mogło, lepszemu światu. Setki tysięcy obywateli państw objętych wojną szuka schronienia w Europie, nielegalnie przekraczając granice, co wiąże się także z nieludzkimi dla nich warunkami, a także ryzykiem śmierci<sup>1</sup>. Państwa „Starego Kontynentu” wciąż pracują nad znalezieniem sposobu na załagodzenie po-

---

<sup>1</sup> <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/austria-ponad-70-cial-imigrantow-znalezionych-w-ciezarowce,572316.html> [28.08.2015].

wstałego kryzysu i choć niewątpliwie priorytetem jest aktualnie zarówno uszczelnienie granic, jak i pomoc imigrantom, trzeba również przeanalizować obecną sytuację i zastanowić się, jak do tego doszło. Jaka siła sprawiła, że mamy do czynienia z migracją na skalę tej po II wojnie światowej.

Wojna w Syrii jest skutkiem konfliktu interesów wielu grup oraz wieloletnich zaniedbań. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie ewolucji terroru, z którego wypoczwarzyło się tak zwane Państwo Islamskie – czołowy czynnik sprawczy obecnej sytuacji na Bliskim Wschodzie. Należy rozwiązać wątpliwości. Tak ogromny, bogaty i doskonale doprecyzowany twór nie mógł pojawić się z dnia na dzień, musiał dojrzewać wiele lat niezauważany, lub widziany, a ignorowany.

## CZEŚĆ ZASADNICZA

Po zakończeniu II wojny światowej doszło do „zimnej wojny”, czyli wyścigu zbrojeń między ZSRR, a USA w koalicji z Europą zachodnią. Początkowo konflikt zwieńczony wejściem obu stron w posiadanie broni jądrowej, dzielił jedynie Europę na dwa bloki. Jednak szybko oba bloki rozpoczęły swoje działania poza „Starym Kontynentem”. ZSRR kontynuował ekspansję zapoczątkowaną pod koniec II wojny światowej. Strefa wpływów została rozszerzona między innymi o Iran, Grecję i Turcję, oraz Daleki Wschód. ZSRR uwikłał się w konflikt z Chinami oraz Koreą, USA natomiast z Wietnamem. Zakończenie wojny światowej nie świadczyło o zakończeniu rozlewu krwi. W 1948 roku rozpoczęła się wojna arabsko – izraelska, trwająca praktycznie po dziś dzień<sup>2</sup>. Chociaż tematem artykułu jest Państwo Islamskie, warto wspomnieć o trudnej sytuacji na Bliskim Wschodzie, szczególnie, że tam gdzie wybuchał konflikt, jedna ze stron zawsze wspierana była nieoficjalnie przez ZSRR, a druga przez USA. W latach 1979 – 85 doszło do sowieckiej interwencji w Afganistanie. Po zakończeniu „zimnej wojny” broń dostarczana na Bliskich Wschód przez obie strony konfliktu nie zniknęła. Państwa będące przez dziesięciolecia w stanie wojny, hartowane w walce zostawały często pozostawione bez wsparcia supermocarstw. Kraje arabskie jak Irak, Iran czy Syria nie żywiły sympatii do Stanów Zjednoczonych. Wręcz przeciwnie. Nienawiść do USA wynikała ze wsparcia tegoż supermocarstwa dla Izraela we wspomnianym już konflikcie arabsko – izraelskim.

Podczas wojny w 1967 roku egipscy żołnierze ruszający do walki z syjonistami krzyczeli „Ziemi! Powietrza! Morza!”. Po przegranej zaczęły analizować swoją porażkę i doszli do wniosku, że zgubiło ich odwrócenie się od boga. W 1973 roku do walki szli z „Allah Akbar!” na ustach – wtedy byli niezwyciężeni-

---

<sup>2</sup> <http://www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/wojna-i-pokoj-bliski-wschod-w-latach-1967-1981> [28.08.2015].

ni<sup>3</sup>. Jest to niepodważalny dowód na silnie zakorzenione wartości religijne w społeczeństwie. Religia muzułmańska łączy się z prawodawstwem, administracją, kulturą i każdą inną dziedziną życia wszystkich obywateli. Wrogiem wyznawców Mahometa są Żydzi. Jest to konflikt religijno-kulturowy mający miejsce praktycznie od narodzin mahometanizmu w VII w. n.e.<sup>4</sup>. Zatem polityka wsparcia dla Izraela wiązała się z wrogością państw arabskich. Mariusz Hoffman i Katarzyna Pistrzyńska w swojej pracy stwierdzają również, że USA kreowało Hezbollah jako organizację terrorystyczną – po raz kolejny wspierając Izrael, a odsuwając się od świata arabskiego, co pokazuje ciągłe zaangażowanie się kryzysu w komunikacji świata zachodniego ze światem arabskim.

Sytuacja dialogu USA z jednym z czołowych państw w regionie – Irakiem, poprawiła się w połowie lat 50. Gdy do władzy w Iraku doszła partia Baas, co oznacza Partia Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego. Jej zwolennicy działali pod jej szyldem nie tylko w Iraku, ale również w Syrii oraz w Palestynie. Ta lewicowa partia zyskała znaczne poparcie, chociaż jej początki w Iraku były dość ciężkie<sup>5</sup>. W 1968 roku partia ta dokonała zamachu stanu wprowadzając dyktaturę Saddama Husajna, który umocnił gospodarkę kraju upaństwowiając przemysł naftowy. Irak pod rządami Husajna podjął się również wojny z Iranem, co dało mu wsparcie zarówno USA jak i ZSRR, których zdaniem wojna miała zatrzymać rewolucję islamską. Saddam oraz ludzie z jego otoczenia byli znani z bezkompromisowości i krwawych rozwiązań. Konflikt iracko – irański trwał aż do 1988 roku i przez cały ten okres Irak był wspierany przez ówczesne supermocarstwa.

Po zakończeniu „zimnej wojny” Irak utracił poparcie Stanów Zjednoczonych. Saddam Husajn poprowadził swój kraj na wojnę z Kuwejtem. Kuwejt był drugim co do wielkości wydobywcą ropy naftowej na świecie – stanowił zatem atrakcyjny cel dla Iraku wyniszczonego gospodarczo ośmioletnią wojną z Iranem. Udało mu się rozbić niewielką armię Kuwejtu, jednak nie długo cieszył się zdobytym bogactwem. USA podjęło natychmiastową interwencję przeciwko agresji Husajna. Były prezydent Stanów Zjednoczonych, Richard Nixon, dla gazety „The New York Times” napisał komentarz popierający zbliżający się konflikt. Jak stwierdził nie będzie to wojna o demokrację, ale o wiarygodność. USA ma budzić respekt i cały świat powinien się z nią liczyć<sup>6</sup>. Jak pisze w swej książce Paul Berman, Georg H.W. Bush zaczął zbierać koalicjantów wśród przedstawicieli państw znajdujących się w sąsiedztwie konfliktu. W koalicji byli między innymi przedstawiciele syryjskiej partii Baas (niewiele różniącej się od

---

<sup>3</sup> G. Kepel, Święta wojna. Ekspansja i upadek fundamentalizmu islamskiego, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003, s. 70.

<sup>4</sup> G. Mandel Khan, Islam, Leksykon – religie, Wyd. „Arkady”, Warszawa 2010, s. 24.

<sup>5</sup> M. Dziekan, Irak: religia i polityka, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2005, s. 138.

<sup>6</sup> P. Berman, Terror i liberalizm, Pruszyński i S-ka, Warszawa, s. 29.

irackiej) oraz „średniowieczni despoty z Arabii Saudyjskiej”<sup>7</sup>. Pokonany Irak musiał przyjąć warunki pokoju. Wiązało się to z powrotem do swojego kraju wojsk irackich, częściową demilitaryzacją oraz płaceniem odszkodowań. Musiały jednak zginąć tysiące Kurdów na północy kraju, aby koalicjanci wyznaczyli w pokonanym państwie strefę ochronną. USA określiło iracką armię jako punkt ciężkości, którego zmniejszenie zniweluje zagrożenie w regionie. Gdyby za punkt ten obrano władzę partii Baas, a nie redukcję armii można sobie zadać pytanie czy doszłoby do II wojny irackiej dwanaście lat później. Armia mimo obostrzeń nie została zredukowana – wręcz przeciwnie, panujący w kraju Saddam Husajn wmawiał swoim rodakom, że wojna w Kuwejcie została przez Irak wygrana. Należy pamiętać, że mimo dyktatury, która skupiała władzę w rękach Saddama, miał on doradców, wsparcie polityczne, zwolenników dokonujących na jego polecenie krwawych represji wśród swojego narodu. Być może określenie partii i przywódcy jako środka ciężkości pochłonęłoby mniej ofiar w tym regionie.

Zwycięstwo koalicji antyirackiej nie zmieniło nagminnego łamania praw człowieka w tym kraju. Również Watykan potępił politykę Iraku. Celem Stolicy Apostolskiej była krytyka krwawych rządów, ale również podkreślenie, że interwencja nie jest wojną chrześcijan z muzułmanami. Jan Paweł II był w dość niekomfortowej sytuacji opowiadając się przeciwko Irakowi, gdyż w tym właśnie kraju status chrześcijan był najlepszy na Bliskim Wschodzie<sup>8</sup>. Papież otwarcie potępił również plany ataku USA na Irak uważając, że wielkim osiągnięciem prawa międzynarodowego jest pokojowe rozwiązywanie konfliktów w sposób dyplomatyczny. Niestety adresaci jego wypowiedzi nie podzielili jego zdania kontynuując agresywną względem siebie politykę.

Po wojnie, w irackim Kurdyście – poza kontrolą ONZ, zaczęły tworzyć się fundamentalistyczne organizacje, za pomocą których weterani powracający z dżihadu w Iranie zaczęli wprowadzać terror. Organizacje takie jak Ansar al-Islam działały aktywnie zdobywając wielu zwolenników. Dr Raufer podaje, że dokonująca zamachów organizacja przed 2003 rokiem liczyła od 600 do 800 członków, jednak zasilona mniejszymi, regionalnymi organizacjami, mogła zebrać nawet 2000 bojówkarzy<sup>9</sup>. Zdobywając doświadczenie w walce partyzantycznej oraz prowadzeniu terroru, zdobytą wiedzę wykorzystują później podczas drugiej wojny w Zatoce Perskiej, a następnie w organizowaniu ISIL.

---

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> J. Kulska, *Stolica Apostolska wobec pierwszej i drugiej wojny w Zatoce Perskiej*, red. Robert Łoś, *Konflikty i spory międzynarodowe*, tom 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009, s. 126.

<sup>9</sup> X. Raufer, *Atlas radykalnego islamu*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011, s. 141.

Po zamachach z 11 września 2001 roku USA wypowiedziało wojnę światowemu terroryzmowi<sup>10</sup>. Stany Zjednoczone wraz z koalicjantami podjęły interwencję w Iraku 20 marca 2003 roku ok. godz. 5.30 nad ranem<sup>11</sup>. Powodem było niepodporządkowanie się Iraku woli Stanów Zjednoczonych do demilitaryzacji oraz rzekome posiadanie broni atomowej. Na podstawie tych argumentów USA rozpoczęło drugą wojnę w Zatoce Perskiej, tym razem jednak bez wsparcia ONZ. I tym razem Watykan z Janem Pawłem II na czele starał się bezskutecznie załagodzić stosunki obawiając się wojny religijnej. Colin Powell – amerykański sekretarz stanu, przedstawił rzekome dowody na wspieranie Al-Kaidy przez Husajna. Na terenie Iraku miały być organizowane obozy szkoleniowe dla terrorystów z czołowej organizacji terrorystycznej, prowadzone i wspierane przez wspomnianą organizację Ansar al-Islam, a Osama Bin Laden już w 1993 roku miał z Husajnem podpisać porozumienie o nieagresji. Mułła Krekar – dowódca Ansar al-Islam oświadczył, że nic takiego nie ma miejsca, on i jego organizacja są przeciwnikami Husajna. Ponadto Osama oraz Saddam pochodzili z dwóch wrogich obozów politycznych i reprezentowali zupełnie odmienne poglądy<sup>12</sup>. Krytycy polityki Busha i interwencji w Iraku uważają, że najpierw rozpoczęto wojnę, a później szukano argumentów. 28 marca rozpoczęto bombardowanie pozycji organizacji mułły Krekara. Oswobodzono 16 wsi, zabito 160 bojowników, a około 1000 udało się w okolice masywów górskich na granicy irackiej. To oni jako antyamerykańscy fanatycy weszli w skład tworzącego się później tzw. Państwa Islamskiego. Dzień później dochodzi do pierwszego samobójczego zamachu na oddziały amerykańskie. Ali Hamadi an-Namani jako żywa bomba zostaje pośmiertnie odznaczony przez Saddama Husajna orderem. W kwietniu prezydent Bush oznajmia, że wojna została wygrana. Rozpoczyna się wojna partyzancka w Bagdadzie oraz próba stabilizacji zniszczonego wojną kraju. Prezydent Iraku – Saddam Husajn, zostaje złapany i skazany na śmierć przez powieszenie 30 grudnia 2006 roku. Wyrok odbywa się w irackiej bazie wojskowej Camp Justice, w północnej dzielnicy Bagdadu<sup>13</sup>. Jak pisze dr X. Raufer, zamachów na żołnierzy amerykańskich dokonują również w dużej mierze służby z otoczenia Husajna, jednak z powodów organizacyjnych, do wszystkich ataków przyznaje się Abu Masa baz-Zarkawi, jedna z czołowych postaci Al-Kaidy. Państwa koalicyjne nie znalazły broni masowego rażenia, która była jednym z powodów interwencji. W międzyczasie stacjonowania wojsk w Iraku zwiększa się ilość zamachów i rośnie liczba ofiar tego konfliktu, zarówno wśród cywilów jak i wojskowych.

---

<sup>10</sup> <http://swiat.newsweek.pl/11-wrzesnia-roku-pamietnego---95914,1,1.html> [30.08.2015].

<sup>11</sup> <http://instytutwolnosci.pl/2013/03/20/814/> [30.08.2015].

<sup>12</sup> X. Raufer, Atlas..., s. 143.

<sup>13</sup> <http://www.wprost.pl/ar/100270/Trzecia-smierc-Saddama/> [30.08.2015].

Szef zespołu polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w Europejskiej Radzie Spraw Zagranicznych – Jonas Parello, o interwencji w Iraku wypowiada się tak: „Nie było warto. Inwazja na Irak opierała się na błędnych przesłankach – kraj miał posiadać broń masowego rażenia. Nie posiadał. (...) Nie ma wątpliwości, że Irak – i świat – jest lepszym miejscem bez Saddama Husajna. Jednak kraj ten był i jest błędem w naszej polityce zagranicznej ostatniej dekady, przede wszystkim z powodu błędnych założeń, złego powojennego planowania i hipokryzji. Jeśli powodem pójścia na wojnę było pozbycie się zagrożenia użycia broni masowego rażenia, Stany Zjednoczone na cel powinny być obrać Koreę Północną, która dziś ma już możliwości nuklearne, o jakich Saddam mógł sobie co najwyżej pomarzyć”<sup>14</sup>. Do 2005 roku życie w Iraku straciło 1877 żołnierzy amerykańskich i 194 państw koalicyjnych. Ostatni żołnierz amerykański opuścił okupowany kraj 18 grudnia 2011 roku.<sup>15</sup>

Wspomniany już doktor Raufer powołując się na raport misji pomocniczej ONZ pisze, że napięcie i ryzyko eskalacji konfliktu dodatkowo rośnie z powodu posiadania przez każdego ministra, każde prywatne stowarzyszenie i każdą osobistość - prywatnej „pretoriańskiej gwardii liczącej kilka tysięcy osób”. Oprócz zamachów na wojska koalicyjne najwięcej ofiar pochłonęła wewnętrzna wojna religijno-etniczna między szyitami a sunnitami. Morderstwa szyitów są na porządku dziennym, codziennie wybuchają samochody-pułapki, a szyici tworzący rząd w Iraku, oraz większość etniczną – 60%, stają się celem zamachów. Szyici odpowiadają na agresję. Władze irackie podają, że w kwietniu 2006 roku w samym Bagdadzie zamordowano ok. 1090 osób, w tym większość sunnitów. Eskalacja napięcia doprowadziła do zamknięcia mostu na Tygrysie łączącego 2 dzielnice w Bagdadzie – sunnicką i szyicką.

Gdy wojska koalicyjne zostały wycofane z Iraku rząd objęła szyicka partia z al-Malikim na czele. Wtedy to rozpoczęło się rozliczanie sunnickiej strony politycznej przez fałszywe oskarżenia i represje. Za swoimi sunnickimi braćmi w wierze wstawiła się organizacja al-Kaida.

Iracka odnoga al-Kaidy skupiająca sunnickich przeciwników interwencji wojsk amerykańskich w dużej mierze wywodziła się z obozu Husajna, oraz wspomnianej organizacji Ansar al-Islam. Na jej czele stanął Abu Musab az-Zarkawi. To on jest współodpowiedzialny za rozpętanie konfliktu religijnego, ponieważ organizacja, którą kierował wypowiedziała również wojnę szyitom. Zarkawi zginął w nalocie amerykańskim 6 czerwca 2006 roku. Warto również wspomnieć, że organizacja Zarkawiego była doświadczona nie tylko w organizowaniu zamachów terrorystycznych, ale również w regularnej walce, czego

<sup>14</sup> <http://carnegieeurope.eu/strategieurope/?fa=51195&lang=en> [30.08.2015].

<sup>15</sup> <http://news.money.pl/artykul/ostatni;zolnierze;usa;opuscili;irak,176,0,992432.html> [30.08.2015].

przykład dała w I i II bitwie o Faludżę<sup>16</sup>. W 2003 roku doszło również do szokujących egzekucji, przez ścięcie głowy, dziennikarzy Jamesa Foley'a, a rok później Stevena Sotloff, która to została opublikowana w internecie.

15 października 2006 roku odłam Al-Kaidy zmienił nazwę na Islamskie Państwo w Iraku, a na jej czele stanął Abu Abd Allah ar-Raszid al-Baghdadi.<sup>17</sup> Największą aktywność przypisuje im się w latach 2006-2007 kiedy dokonywali zamachów na szyitów i wojska koalicyjne. W 2009 roku aktywność organizacji zmniejszyła się, a rok później siły amerykańskie dokonały udanego zamachu na głowę tej organizacji.

Trzecim przywódcą tej organizacji został Abu Bakr al-Baghdadi. Jego działalność przypadła w okresie wycofywania się wojsk amerykańskich z Iraku i – wspomnianej już, antysunnickiej polityki szyickiego rządu. 8 kwietnia 2013 roku doszło do kolejnej zmiany w nazewnictwie, wojownicy Bagdadiego okrzyknęli się ISIL<sup>18</sup>. Powodem było połączenie się z Dżabhat an-Nusra, syryjskimi ekstremistami. Baghdadi skomentował połączenie się organizacji i zmianę nazwy jako konieczną ewolucję, kolejną fazę dżihadu.

Nowe nazewnictwo stało się dość problematyczne. Nazwa ISIL stosowana była zamiennie z ISIS, zatem obie nazwy oznaczały ten sam zbrodniczy twór. ISIL tłumaczy się jako Islamic State of Iraq and the Levant, czyli Islamskie Państwo Iraku i Lewantu. Lewant jest obszarem historycznym i w początkowej fazie tej nazwy nie oznaczał zdobytych ziem, a raczej aspiracje organizacji. Poniższa mapka obrazuje obszar wchodzący w skład Lewantu.

ISIS natomiast oznacza Islamic State of Iraq and Sham, czyli Islamskie Państwo w Iraku i Damaszku, gdyż Sham tłumaczy się właśnie jako Damaszek. Jest to stolica i drugie co do wielkości miasto w Syrii. „S” może być też tłumaczone jako Syria w całości, gdyż tuż po połączeniu się organizacji nastąpił konflikt na linii Abu Bakr al-Baghdadi - Ajman az-Zawahiri, dowódca Al-Kaidy.

Zawahiri rozkazał obu podgrupom zarządzanej przez siebie organizacji natychmiastowy rozdział i powrót do poprzedniego trybu działania. 9 czerwca 2013 roku Baghdadi nie podporządkował się rozkazowi dowódcy Al-Kaidy i ogłosił scalenie z grupom działającą na terenie Syrii. Tym sposobem wyzwał do walki nie tylko świat zachodni, szyitów oraz rząd syryjski, ale również największą z organizacji terrorystycznych – Al-Kaidę. Zawahiri jeszcze kilkukrot-

---

<sup>16</sup> Bitwa o Faludżę – I wojna zakończona zawieszeniem broni przez amerykańków spowodowana była wybiem pracowników przedsiębiorstwa Blackwater przez sunnitów. W Faludży, kolebce sunnitów i irackiej al-Kaidy, umieszczono iracką milicję, która przeszła na stronę sunnitów. 7-16.11.2006 roku miała miejsce II bitwa o Faludżę wygrana przez wojska koalicyjne. Największa amerykańska bitwa od czasów wojny w Wietnamie.

<sup>17</sup> <http://www.tvp.info/17052918/kim-sa-czego-chca-i-jak-ich-powstrzymac-wszystko-co-wiemy-o-panstwie-islamskim> [30.08.2015].

<sup>18</sup> <http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2013/06/2013615172217827810.html> [30.08.2015].

nie wzywał do rozwiązania organizacji i powrotu syryjskich ekstremistów do Dżabhat an-Nusra, ich syryjskiej organizacji macierzystej walczącej z tamtejszym rządem. Robił to jednak bezskutecznie, gdyż, jak się okazało, polityka ISIL, a później tzw. Państwa Islamskiego, nie przewiduje negocjacji. W ten sposób za pomocą broni napływającej po zimnej wojnie z supermocarstw, zwolenników krwawego reżimu, który nie został w porę stłumiony, mediów, które kształtują poglądy obywateli i wielowiekowego rozłamu religijno – kulturowego, narodziła się w Iraku organizacja terrorystyczna o wysokich, mocarstwowych aspiracjach odbudowy kalifatu.

Syria była bardzo podatnym gruntem dla tworzenia się tak potężnej organizacji terrorystycznej jak samozwańcze Państwo Islamskie. W latach 40. rozpoczęła w tym kraju, podobnie jak w Iraku, działalność wspomniana już partia Baas. Polityka państw arabskich w tamtym okresie wzorowała się na europejskim ruchu lewicowym. Taka właśnie była powstała z połączenia Partii Odrodzenia Arabskiego z Arabską Partią Socjalistyczną partia Baas<sup>19</sup>. Reżimy w tym państwie zmieniały się w wyniku zamachów stanu i mimo oficjalnie przyjętego ustroju republikańskiego władzę sprawowała jedna osoba na czele dominującej partii. Nie jest to jednak odosobniony przypadek, gdyż w rejonie Bliskiego Wschodu taka sytuacja była i jest normą. Jednak 17 grudnia 2010 roku doszło do eskalacji napięcia wewnątrz państw arabskich i nastąpił rozłam często niosący za sobą zmianę rządów. Sytuacja ta okrzyknięta została „Arabską wiosną ludów”<sup>20</sup>. Arabskie przebudzenie, jak opisuje się również to zjawisko, rozpoczęło się w Tunezji i za sprawą efektu domina objęło 25 państw arabskich w Afryce i na Bliskim Wschodzie. W kolejności chronologicznej Syria jest dwunastym państwem objętym rewolucją w świecie arabskim, od razu po Egipcie. 26 stycznia Syryjczycy sprzeciwili się reżimowi Baszszar al-Asada. Baszszar sprawował swój urząd tylko przez rok, przejął władzę po panującym przez 30 lat ojcu – Hafie al-Asad. Młode pokolenie miało dość ciemiężców i tyranów. Przykładem na tyranie w Syrii jest trwający od zamachu stanu partii Baas w 1963 roku stan wyjątkowy, który zniesiono dopiero po wymuszonej przez społeczeństwo zmianie rządów 21 kwietnia 2011 roku. Zawirowania polityczne to idealny czas na dokonanie przegrupowania. Ruch antyrządowy popierany i zasilany był przez Al-Kaidę. Nowy rząd nie był zwiastunem ustępstw wobec narodu lecz kontynuacją silnego tłumienia buntu<sup>21</sup>.

<sup>19</sup> F. Jomma, System polityczny Syrii a "Arabska Wiosna Ludów". Reforma państwa czy upadek reżimu? [w:] red. K. Górak-Sosnowska, K. Pachniak, Bunt czy rewolucja? Przemiany na Bliskim Wschodzie po 2010 roku, Ibidem, Łódź 2010, s.125-126.

<sup>20</sup> <http://www.wprost.pl/ar/229866/Arabska-wiosna-ludow/> [02.09.2015].

<sup>21</sup> <http://swiat.newsweek.pl/syryjskie-wojsko-zabija-demonstrantow,76997,1,1.html> [02.09.2015].



Państwo po „Arabskiej wiosnie ludów” stało się obszarem niekończącego się konfliktu. Rewolucjonistom nie udało się obalić krwawych rządów Baszszara al-Asada, który tłumiąc rebelię wprowadził jeszcze większy terror wśród swoich obywateli. W międzyczasie doszło do buntu generalicji w armii rządowej wywołanego niechęcią do zabijania swoich rodaków. Stworzono Wolną Armię Syrii, która przyjmowała w swoje szeregi wszystkich dezertersów z armii rządowej. Na linii Asad – WAS dochodziło do krwawych starć, a zarówno jedna jak i druga armia w ferworze walki nie zważała na bezpieczeństwo cywilów. Trzecią grupą zaangażowaną w wewnętrzny konflikt są rebelianci antyrządowi. Mogłoby się wydawać, że ostatnie dwie grupy mając wspólnego wroga w postaci premiera Al-Asada co jednoczyłoby je w walce. Tak jednak się nie stało i wszystkie trzy grupy wzajemnie się zwalczają. Każda z walczących stron musi prowadzić walkę na dwa fronty, w wyniku czego doszło do ogromnego rozłamu w Syrii.

Dżabhat an-Nusra stanowiła ostatnią z wyżej wymienionych stron tego konfliktu. Skupiała antyrządowych rebeliantów i początkowo współpracowała z innymi organizacjami antyrządowymi. Jednak z powodu wyniszczenia wojną rozpoczęła się walka o wpływy i dominację mimo tych samych dążeń rebeliantów z różnych organizacji. W tym momencie nasuwa się kolejne pytanie. Czy świat wiedząc o sytuacji w Iraku oraz Syrii mógł podjąć interwencję? Analizując sytuację w Syrii oraz aspiracje ISI działającego w Iraku można było spodziewać się podobnych konsekwencji.

Rządy państw Unii Europejskiej ogłosiły 13 września 2011 roku, że osiągnęły wstępne porozumienie w sprawie zabronienia firmom europejskim nowych inwestycji w Syrii. Chodziło tu o przemysł naftowy, czyli poszukiwanie, wydobywanie oraz rafinacja ropy naftowej<sup>22</sup>. Rada Bezpieczeństwa ONZ usiłowała podjąć rezolucję w sprawie konfliktu w Syrii, jednak była blokowana przez Chińską Republikę Ludową oraz Rosję, popierające reżim Baszszara al-Asada. W konflikt zaangażowali się również obserwatorzy z Ligi Państw Arabskich pod dowództwem sudańskiego generała Mustafy Dabiego<sup>23</sup>. Misja jednak zakończyła się fiaskiem gdyż mimo obecności obserwatorów dalej dochodziło do krwawego tłumienia działalności opozycjonistów. Również obecność ekspertów ONZ do spraw praw człowieka nie dała żadnego efektu. Jeśli chodzi o wsparcie militarne również nie znaleziono złotego środka. Wiadomo było, że Baszszar al-Asad prowadzi krwawe rządy i podejmuje się zbrodni na swoich obywatelach. WAS było niepewnym źródłem, które również było wewnętrzne

---

<sup>22</sup> <http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/novesankcjewobecysyrii.html> [02.09.2015].

<sup>23</sup> <http://news.nationalpost.com/news/syrian-activists-alarmed-by-sudanese-general-heading-arab-league-peace-mission> [02.09.2015].

skłócone. Natomiast wobec antyrządowych rebeliantów istniało ogromne ryzyko współpracy z Al-Kaidą, przez co broń dostałaby się w niepowołane ręce.

23 grudnia 2011 roku doszło w Damaszku do zamachu z wykorzystaniem samochodu pułapki. Takie metody były i są stosowane wśród rebeliantów, jednak do tego zamachu przyznała się organizacja Dżabhat an-Nusra, odnoga Al-Kaidy<sup>24</sup>. Nazwa organizacji oznacza Front Obrony Ludności Lewantu. Była to jedna z najprężniej działających organizacji antyrządowych na terenie Syrii. Wykorzystywała swoje powiązania i czołową pozycję wśród organizacji terrorystycznych. Ściągnęła sunnickich mudżahedinów, czyli świętych wojowników, aby pod szyldem walki o wolność Syrii szerzyli radykalny Islam. Fundamentalisci z tej organizacji w 2012 roku zostali umieszczeni przez USA na liście najgroźniejszych organizacji terrorystycznych. Według gazety New York Times, USA od początku było sceptyczne w dozbieraniu rebeliantów i wspieraniu ich w antysystemowej rewolty. Podczas wycofywania się wojsk amerykańskich z Iraku rozpoczęto masowe przerzucanie islamskich bojowników do Syrii w celu wsparcia powstania. Fundamentalisci mieli już gotowy plan organizacji Syrii po obaleniu Asada. W miejscu quasi republiki chcieli stworzyć kalifat. Sekretarz Stanu USA Hillary Clinton 28 lutego 2012 roku oznajmiła, że USA nie wesprze rebeliantów, gdyż nie wiadomo do kogo trafiłaby amerykańska broń. Zarówno Hamas jak i Al-Kaida oficjalnie wspierają antyrządowe siły. Zatem przekazana pomoc byłaby wsparciem dla czołowych organizacji terrorystycznych<sup>25</sup>. Ponadto Pani Sekretarz skrytykowała prezydenta Syrii oraz politykę Rosji i Chin, które sprzedają rządowi syryjskiemu broń. Sytuacja była bardzo problematyczna, gdyż środowisko międzynarodowe kierujące się ochroną praw człowieka oraz walką z terroryzmem nie mogła wesprzeć żadnej z wojujących stron, co mogło zostać odebrane jako przyzwolenie na dokonujące się tam masakry ludności.

W międzyczasie od 2004 roku funkcjonowała omawiana już wcześniej organizacja Państwo Islamskie w Iraku. Była to odnoga Al-Kaidy, która dość prężnie się rozwijała. To ona przerzucała Mudżahedinów przez granicę z Syrią i zasilala nimi szeregi syryjskich rebeliantów. Tym sposobem strona antyrządowa ewoluowała w fundamentalistycznych rebeliantów z aspiracjami dużo większymi niż na początku protestu. Powoli strona antyrządowa zaczęła dążyć do pozyskania terytoriów pod budowę kalifatu - religijnego, silnego i skrajnie ortodoksyjnego państwa islamskiego. W kwietniu 2013 roku Abu Bakr al-Baghdadi przemianował ISI w ISIL określając jednoznacznie tereny będące obiektem zainteresowania tworzącego się kalifatu. Abu Muhammad al-

<sup>24</sup> <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,New-York-Times-Al-Kaida-w-Syrii-zagraza-przyszlosci-tego-kraju,wid,15168556,wiadomosc.html> [02.09.2015].

<sup>25</sup> [http://www.israelnationalnews.com/News/News.aspx/153233#.VV9a\]vntmkp](http://www.israelnationalnews.com/News/News.aspx/153233#.VV9a]vntmkp) [02.09.2015].

Dżaulani, przywódca syryjskiej Dżabhat an-Nusra połączył siły z Baghdadim<sup>26</sup>. Obaj przywódcy organizacji zarzekali się, iż do fuzji nie doszło i przysięgali lojalność Ajmanowi az-Zawahiriemu, liderowi Al-Ka'idy. Ten jednak kazał rozdzielić się organizacjom nie wyrażając zgody na ich wspólne działanie.<sup>27</sup> Al-Baghdadi nie zgodził się z przywódcą Al-Kaidy i ogłosił 9 czerwca 2013 roku, że obie organizacje będą działać jako jedna, występując tym samym oficjalnie przeciwko az-Zawahiriemu<sup>28</sup>. Szybko jednak okazało się, że to iracka część organizacji wchłonęła Dżabhat an-Nusrę, a oddani bojownicy syryjskiego odłamu, którzy liczyli na zachowanie pewnej autonomiczności zostali zmuszeni do uległości lub zabici.

ISIL na początku zwalczało inne grupy rebeliantów torując sobie drogę. Wcześniej an-Nusra współpracowała z Wolną Armią Syrii, jednak widząc aspiracje organizacji i jej metody doszło do konfrontacji. WAS liczyło również, że odcinając się od terrorystów pokaże niezależność i zasłuży tym samym na militarne wsparcie z zachodu. ISIL na to nie pozwoliło jednocześnie zwalczając siły WAS i oficjalnie doprowadzając do powstania wspomnianych już wielu frontów. Organizacje chciały wykorzystać panującą wojnę do szerzenia swoich fundamentalistycznych przekonań oraz do budowy kalifatu. ISIL wypowiedziało wojnę również Kurdom oraz Chrześcijanom dokonując licznych masakr i nie zważając na międzynarodowe konwencje. Tym samym organizacja wypowiedziała przymierze Umara z VII wieku regulujące wspólne życie muzułmanów z chrześcijanami<sup>29</sup>. W marcu 2013 roku rozpoczęto niszczenie świątyń chrześcijańskich oraz egzekucje na chrześcijanach. Ponadto ISIL na swojej stronie internetowej oraz za pomocą sprzyjających mediów szczyliło się swoim bestialstwem wobec innowierców. Na łamach "The Sunday Times" zakonnica z klasztoru św. Jakuba w Syrii opowiedziała tragiczną historię młodego chrześcijanina, który odważył się publicznie nazwać rebeliantów bandytami, za co został ścięty, poćwiartowany, a jego ciałem nakarmiono psy. Kobieta wyowiada również swoją opinię, że ekstremiści odeszli od antyrządowej walki żeby zająć się walką z chrześcijanami. Pierwszą odnotowaną masakrą w wykonaniu ISIL było zabicie wszystkich mieszkańców wsi Ad-Duwajr 27 maja 2013 roku. Pod koniec lipca porwali 200 szytów i po kolei dokonywali egzekucji przez ścięcie głowy dopóki ich żądania polityczne dotyczące czeczeńskich więźniów nie zostaną spełnione. Na stronie internetowej Human Right Watch czytamy

---

<sup>26</sup> <http://www.memri.org/report/en/0/0/0/0/0/0/7119.htm> [02.09,2015roku].

<sup>27</sup> <http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2013/06/2013699425657882.html> [02.09.2015].

<sup>28</sup> <http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2013/06/2013615172217827810.html> [02.09.2015].

<sup>29</sup> <http://konflikty.wp.pl/kat,127354,title,Islamisci-w-Syrii-oficjalnie-wypowiedzieli-wojne-chrzescijanom,wid,16030474,wiadomosc.html> [02.09.2015].

o nadużyciach na ogromną skalę po każdej ze stron konfliktu. Masowe egzekucje na cywilach i absolutny brak poszanowania dla praw człowieka jest niestety normą w tym objętym wojną kraju<sup>30</sup>. Reportaż opisuje również dotychczas największą zbrodnię popełnioną na 190 alawitach, w wioskach leżących nieopodal Salmy. Masakrę przerwała dopiero interwencja syryjskiej armii.

Mimo silnego wpływu odłamu irackiego na syryjski udało się zachować pewną odrębność. Jeszcze przez dłuższy czas Dżabhat an-Nusra walczyła pod swoją chorągwią. Brak jedynomyślności doprowadził do podziałów. Część syryjskich bojowników nie zgodziła się na wypowiedzenie posłuszeństwa przywódcy al-Kaidy i postanowiła zademonstrować swoją wierność az-Zawahiriemu. Przygraniczne miasto Abu Kamal, za pośrednictwem wiernych Al-Kaidzie członków syryjskiej organizacji, próbowało stawiać opór, który został złamany<sup>31</sup>. Obserwatorzy z Syrii zeznają, że walka była zacięta, jednak ISIL otrzymało wsparcie militarne od sprzymierzeńców z Iraku. Incydent w Abu Kamal sprawił, że Dżabhat an-Nusra stała się jedynomyślna w kwestii poparcia dla ISIL<sup>32</sup>. Jeszcze podczas walk w Abu Kama – które skończyły się poddaniem miasta 1 lipca 2014 roku, ogłoszono zmianę w nazewnictwie omawianej organizacji z ISIL na Państwo Islamskie. Pierwszego dnia ramadanu Islamic State of Iraq and Levant ogłosił powstanie kalifatu na kontrolowanych przez siebie ziemiach z zapowiedzią powiększenia terytorium nowo powstałego tworu.

Państwo Islamskie zostało potępione nie tylko przez USA wraz z sojusznikami, ale również przez działające na tym terytorium organizacje antyrządowe. Skupione pod nazwą Armia Islamska - Dżasz al-Islam, organizacje rebelianckie walczące z syryjskim rządem również nie zaakceptowały ogłoszonej przez Państwo Islamskie suwerenności, uważając wydarzenie za element gry psychologicznej<sup>33</sup>. Ważny jest również element propagandy z wykorzystaniem mediów wpływających na opinię publiczną<sup>34</sup>. 29 czerwca – w dniu ogłoszenia kalifatu, w mieście Dajr Hafir ukrzyżowano ośmiu członków wrogiego ugrupowania, o czym nie omieszkało poinformować świat za pomocą mediów. Zaczęto organizować lokalne koalicje przeciwko Państwu Islamskiemu jednak były one zbyt słabe organizacyjnie i militarnie. Tak zwane Państwo Islamskiej jest bezwzględne oraz nie przestrzega konwencji międzynarodowych i za nic ma prawa człowieka, dokonując rozmyślnych masakr na cywilach. Ich fanatyzm

<sup>30</sup> <http://www.hrw.org/node/119645/section/2> [02.09.2015].

<sup>31</sup> <http://www.reuters.com/article/2014/06/25/us-syria-crisis-border-idUSKBN0F014M20140625> [02.09.2015].

<sup>32</sup> <https://archive.is/jTSJW#selection-621.0-629.193> [02.09.2015].

<sup>33</sup> [http://live.aljazeera.com/Event/Iraq\\_2/120129406](http://live.aljazeera.com/Event/Iraq_2/120129406) [02.09.2015].

<sup>34</sup> <http://www.dailystar.com.lb/News/Middle-East/2014/Jun-29/261989-isis-crucifies-9-men-in-aleppo-activists.ashx#axzz362BKA1BA> [02.09.2015].

jest ich najmocniejszą stroną, gdyż żadna ze stron konfliktu nie wykazuje się taką zaciekłością i bezwzględnością w walce.

## WNIOSKI

Pora zatem, żeby odpowiedzieć na pytanie tytułowe: „Czy świat przegapił narodziny Państwa Islamskiego?”. Faktycznie prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama stwierdził publicznie, że wraz ze specjalistami nie docenili Państwa Islamskiego. Jednak teza, że świat przegapił tworzenie się najbogatszej i najsilniejszej w historii organizacji terrorystycznej jest mocną nadinterpretacją. Patowa sytuacja wyniknęła z ogólnego stanu panującego w Syrii. Podczas tzw. „muzułmańskiej wiosny ludów” powstały rebelianckie siły usiłujące obalić tyranicznego Baszszara al-Asada, oraz jego rząd. Armia rządowa uległa podziałowi, a część z niej skierowała się przeciwko krwawym rządom. Dochodziło również do rywalizacji istniejących już bojówek antyrządowych. Czwartym graczem stała się Al-Kaida wspierająca siły skierowane przeciwko Asadowi. Doszło do fuzji Państwa Islamskiego w Iraku z odłamem w Syrii. W tym momencie Stany Zjednoczone nie miały tam partnera, który po dofinansowaniu i wsparciu militarnym mógł stać się przeciwstawną siłą do omawianej organizacji. Nie można dozbierać tyranicznego władcy ani też rebeliantów współpracujących z Al-Kaidą. Brakowało rozwiązania, które wykluczyłoby, że broń wpadnie w niepowołane ręce. Dopiero naloty na pozycje Państwa Islamskiego sił Stanów Zjednoczonych i krajów wchodzących w skład koalicji pozwoliły spowolnić prężnie rozwijający się samozwańczy kalifat. Przyjęto koncepcję, że to świat arabski powinien rozwiązać narastający problem we własnym zakresie, dlatego też Liga Państw Arabskich podjęła kroki by stworzyć wspólną międzynarodową armię, reagującą na wszelkiego rodzaju kryzysy w regionie.

## BIBLIOGRAFIA

### Publikacje zwarte

- [1] Jomma F., *System polityczny Syrii a "Arabska Wiosna Ludów". Reforma państwa czy upadek reżimu?* [w:] red. K. Górak-Sosnowska, K. Pachniak, *Bunt czy rewolucja? Przemiany na Bliskim Wschodzie po 2010 roku*, Ibidem, Łódź 2010.
- [2] Kepel G., *Święta wojna. Ekspansja i upadek fundamentalizmu islamskiego*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003.

- [3] Mandel Khan G., *Islam, Leksykon – religie*, Wyd. „Arkady”, Warszawa 2010.
- [4] Kulska J., *Stolica Apostolska wobec pierwszej i drugiej wojny w Zatoce Perskiej*, red. Robert Łoś, *Konflikty i spory międzynarodowe*, tom 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009.
- [5] Dziekan M. *Irak: religia i polityka*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2005
- [6] Berman P., *Terror i liberalizm*, Pruszyński i S-ka, Warszawa
- [7] Raufer X., *Atlas radykalnego islamu*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011

### **Strony internetowe**

- [1] <http://carnegieeurope.eu/strategieurope/?fa=51195&lang=>
- [2] <http://instytutwolnosc.pl/2013/03/20/814/>
- [3] <http://konflikty.wp.pl/kat,127354,title,Islamisci-w-Syrii-oficjalnie-wypowiedzieli-wojne-chrzescijanom,wid,16030474,wiadomosc.html>
- [4] [http://live.aljazeera.com/Event/Iraq\\_2/120129406](http://live.aljazeera.com/Event/Iraq_2/120129406)
- [5] <http://news.money.pl/arttykul/ostatni;zolnierze;usa;opuscili;irak,176,0,992432.html>
- [6] <http://news.nationalpost.com/news/syrian-activists-alarmed-by-sudanese-general-heading-arab-league-peace-mission>
- [7] <http://swiat.newsweek.pl/11-wrzesnia-roku-pamietnego---,95914,1,1>.
- [8] <http://swiat.newsweek.pl/syryjskie-wojsko-zabija-demonstrantow,76997,1,1>.
- [9] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,New-York-Times-Al-Kaida-w-Syrii-zagraza-przyszlosci-tego-kraju,wid,15168556,wiadomosc.html>
- [10] <http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2013/06/2013615172217827810.html>
- [11] <http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2013/06/2013615172217827810.html>
- [12] <http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2013/06/2013699425657882.html>

- [13] <http://www.dailystar.com.lb/News/Middle-East/2014/Jun-29/261989-isis-crucifies-9-men-in-aleppo-activists.ashx#axzz362BKA1BA>
- [14] <http://www.hrw.org/node/119645/section/2>
- [15] <http://www.israelnationalnews.com/News/News.aspx/153233#.VV9ajvntmkp>
- [16] <http://www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/wojna-i-pokoj-bliski-wschod-w-latach-1967-1981>
- [17] <http://www.memri.org/report/en/0/0/0/0/0/0/7119.htm>
- [18] <http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/novesankcjew-obecsyrii.html>
- [19] <http://www.reuters.com/article/2014/06/25/us-syria-crisis-border-idUSKBN0F014M20140625>
- [20] <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/austria-ponad-70-cial-imigrantow-znalezionych-w-ciezarowce,572316.html>
- [21] <http://www.tvp.info/17052918/kim-sa-czego-chca-i-jak-ich-powstrzymac-wszystko-co-wiemy-o-panstwie-islamskim>
- [22] <http://www.wprost.pl/ar/100270/Trzecia-smierc-Saddama>
- [23] <http://www.wprost.pl/ar/229866/Arabska-wiosna-ludow/>
- [24] <https://archive.is/jTSJW#selection-621.0-629.193>

## **HAS THE WORLD MISSED THE BIRTH OF THE ISLAMIC STATE?**

### **ABSTRACT**

The theme of the essay is creation of so-called Islamic State. It illustrates the situation in Iraq during the Cold War and in the years 90. Superficial demilitarization of Iraq in 1992 led to the creation of the Islamic State. If toppled Saddam Hussein together with the government could prevent the creation of a criminal organization. The creation of an Islamic state comes from the surrounding of Saddam.